

Po co czytać Konopnicką?¹

Why Should We Read Konopnicka?

Julia Wroniewicz

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: j.wroniewicz@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-2993-9789

Keywords

book review, Maria Konopnicka, classics

Rok 2022, ogłoszony Rokiem Konopnickiej, przyniósł wiele wydarzeń kulturalnych i naukowych, warto więc przypomnieć te najgłośniejsze – wystawę „Wróciłam. Maria Konopnicka” w Muzeum Niepodległości, zorganizowaną we współpracy Zespołu Archiwum Kobiet IBL PAN i Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza; ogólnopolską konferencję naukową „«Zaciętość dumy w osamotnieniu» Marii Konopnickiej w 180. rocznicę urodzin. Rozpoznania – Idee – Recepcja (Kraków 21–22 kwietnia 2022 r.)” i wreszcie jubileuszową publikację Narodowego Centrum Kultury: *Konopnicka – raz jeszcze*. Tom przygotowany pod redakcją Marii Jolanty Olszewskiej ma szansę przeprojektować wzorce czytania i badania autorki *Italii*. Wstęp redaktorki, zatytułowany *Czytanie Konopnickiej*, wyjaśnia założenia kolejnych prób odczytania twórczości tej pisarki. Istotnym komponentem tego artykułu są odwołania do słów Italo Calvina: „do klasyki należą te książki, o których zwykle słyszy się zwrot: «Czytam ponownie...», nigdy zaś: «Właśnie czytam...»”². Redaktorka pisze o ambicjach przyświecających projektowi, „którego celem jest powrót do Konopnickiej jako klasyka w rozumieniu

¹ Recenzja książki: *Konopnicka – raz jeszcze*, red. Maria Jolanta Olszewska, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury 2022, s. 499; seria Jubileusze, publikacja wydana w ramach obchodów Roku Marii Konopnickiej 2022.

² Italo Calvino, *Po co czytać klasyków*, przekład, przypisy i posłowie Anna Wasilewska, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2020, s. 9.

Calvina, do czytania jej dzieł z rozmysłem, bez uprzedzeń, z nastawieniem na «zaskoczenie» lekturowe» (s. 17). W artykule wstępnym Olszewska określa cel twórców zbioru: „ukazanie Konopnickiej jako wszechstronnej, wybitnej artystki, o której wiemy dużo, ale jeszcze nie wszystko, zakładając, że jej twórczość wymaga rewizji i «ponownej» lektury» (s. 17). Ta wieloportretowość Konopnickiej została rozpisana na osiem części: *W kręgu poezji i dramatu*; *W świecie sztuki. Fascynacje estetyczne*; *Losy ludzi, zwierząt, roślin...*; *W podróży*; *Artysta o artyście*; *Konopnicka dzieciom*; *Konopnicka tłumaczka* i *Edycje dzieł*. Celem niniejszej recenzji nie jest proporcjonalny i wyczerpujący (choćby enumeracyjnie) opis wszystkich szkiców zawartych w wymienionych segmentach, ponieważ cechują się one różnym poziomem uszczegółowienia. Interesujące jest raczej wyodrębnienie z nich części składowych, które tworzą obraz Konopnickiej „po renowacji”. Pozostając jeszcze chwilę przy obrazowaniu i wymiarach wizualnych, należy odnotować staranność projektu graficznego i świetny efekt końcowy całego woluminu. Znaleźć w nim można ilustracje i fotografie o charakterze zarówno dekoracyjnym, jak i symbolicznym. Szczególnie wrażenie robi stronica oddzielająca spis treści od pierwszego z tekstów wstępu – to kufer podróżny (francuskiej firmy Louis Vuitton) z otwartym wiekiem. Zdaje się, że takie zilustrowanie początku zbioru staje się swoistym metakodem i nabiera znaczenia w perspektywie powrotu do badań nad autorką *Roty*. Ostatnią część zbioru poprzedza kufer zamknięty. Obydwa należały zresztą do pisarki. Oprócz tego znaleźć można ilustrację z pierwszego wydania opowieści o Marysi, zdjęcie peleryny podróżnej czy podarunki dla Konopnickiej, takie jak pióro i skrzynia z motywem ludowym. Ilustracje te pochodzą z Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu i z Polony, a ich obecność w tomie jest w pełni uzasadniona.

Tadeusz Budrewicz, odpowiedzialny m.in. za nowe opracowanie *O krasnoludkach i o sierotce Marysi*, zasłużenie otwiera tom szkiców w części *W kręgu poezji i dramatu*. Autor monografii *Konopnicka: szkice historycznoliterackie* opisuje nastroje wokół pierwszej serii *Poezji* Marii Konopnickiej. „Aprobata i protest” zobrazowane są przez Budrewicza na przykładach z prasy – nieoceniony pożytek przynoszą przytaczane przez autora repliki polemiczne i cały ferment w zestawieniu z analizami niektórych utworów Konopnickiej. Budrewicz zbiera wszelkie dowody na to, że „tom *Poezji* Konopnickiej z roku 1881 naprawdę odegrał ważną rolę w życiu polskiego społeczeństwa. Nie da się zamknąć jej w granicach krytyki estetycznej” (s. 50). Próby jakiegokolwiek zamknięcia nie podejmuje ani autor tego artykułu, ani chyba żadnego innego zawarte go w książce – całość charakteryzuje wysiłek ponownego otwierania dyskursu o Konopnickiej. Część pierwsza zbioru ma charakter lokalizujący Konopnicką na mapie literackiej XIX wieku, obok pierwszych recepcji pojawiają się więc konteksty poezji młodopolskich pisarek opisane przez Hannę Ratuszną, historie *Fragmentów dramatycznych* przebadane przez Katarzynę Jaworską czy szkic Bogdana Burdzieja o pierwszej znaczącej próbie Konopnickiej zmierzenia się z tematem antycznym.

Granice pomiędzy częściami są upłynnione. Fascynacje estetyczne poetki, o których traktuje druga część monografii, uzupełniają obraz Konopnickiej o wymiar nie tylko twórczyni, lecz także czytelniczki i spadkobierczyni twórców ją poprzedzających.

Karol Samsel w artykule *Trzeba iść „w niebo, w piekło, wszędzie”*. *Konopnickiej czyta- nie wielkich romantyków* zwraca uwagę, że „[j]eżeli komukolwiek należałoby zawdzię- czać wprowadzenie do polskiej myśli literackiej idei romantyzmu wieszczowskiego – wprowadzenie w pełnym spektrum, rzeczywistym wymiarze, autentycznym pogłębieniu – byłyby to Maria Konopnicka” (s. 107). Artykuły następujące po tym tekście (Michała Ceglarka i Edwarda Jakiela) można czytać równolegle z częścią *Artysta o artyście* (arty- kuł Mateusza Skuchy o spotkaniach Konopnickiej z Kraszewskim i tekst Anny Podstaw- ki o Konopnickiej w oczach Jana Kasprowicza), ponieważ uzupełniają się one i dialogują na różnych typach styków i połączeń tematycznych oraz tych związanych z wyborami formy. Kulturowe inspiracje Konopnickiej łączą się z historią kultury dawnej na łamach „Świtu”. W zagadnieniu opracowanym przez Martę M. Kacprzak można znaleźć od- powiedź na pytania, co publikowano w periodyku pod redakcją Konopnickiej i jak jej zainteresowania faktycznie przekładały się na zawartość pisma. Najciekawszy zdaje się wątek poświęcony artykułowi samej pisarki, zatytułowanemu *Z przeszłości*, w którym – jak udowadnia Kacprzak – „interesuje ją [Konopnicką] dzieło literackie i wydarzenie historyczne, które objawia problemy społeczno-obyczajowo-prawne, z jakimi zmagaly się kobiety XVI–XVII wieku, a które autorka rozpoznaje jako analogiczne do obecnych w dziewiętnastowiecznej współczesności” (s. 163). Dla badaczy z nurtu *gender studies* ten szkic może być szczególnie cenny, gdyż „nie jest to bezwzględna zasadą, ale więk- szość publikacji «Świtu» Konopnickiej związanych z kulturą dawną dotyczyła «kwestii kobiecej» – miejsca kobiet w społeczeństwie, ich udziału w życiu kulturalno-literackim, naukowym i społeczno-politycznym minionych epok” (s. 176). Nieco osobne są artykuły Elżbiety Flis-Czeriak i Iwony E. Rusek, poświęcone literaturze pisanej przez Konop- nicką dla dzieci, to jednak cenne ujęcia katalogu motywów i bohaterów.

Czytelnicy zainteresowani ujęciami mniej syntetyzującymi, a bardziej analityczno- interpretacyjnymi, sięgną w pierwszej kolejności do studiów z *Losów ludzi, zwierząt, roślin...* i nie rozczarują się. Beata K. Obsulewicz, Agnieszka Skórzewska-Skowron i Dariusz Piechota przedstawiają efekty bliskiego odczytania nowelistyki i poematu epickiego Konopnickiej, każdy z badaczy z wykorzystaniem innych narzędzi i meto- dologii. Znaczenie podróży dla życia pisarki i jej twórczości, szczególnie późnej, podnoszą z kolei teksty pomieszczone w czwartej z części, zatytułowanej *W podró- ży*. Raz jeszcze – wszystko zaczyna się od początku, czyli od pierwszej podróży Ko- nopnickiej. Wiesław Ratajczak proponuje inne odczytanie tego nieudanego wyjazdu i jego chybionego literackiego zapisu: „poczawszy od tej wyprawy, cała jej twór- czość – poetycka i prozatorska – wiązała się z doświadczeniem bycia w drodze” (s. 264). Małgorzata Vražić podąża więc śladami Konopnickiej w Chorwacji, a Maria Jolanta Olszewska przemierza Normandię Prousta i Konopnickiej.

Uwagę zwraca jeszcze artykuł Piotra Bordzoła o losach wydawniczych Marii Ko- nopnickiej. Rozpoznanie „daleko idącej ingerencji edytora w tekst utworu” (s. 443) na przykładzie *Italii* to tylko wstęp do szerzej zakrojonego śledztwa edytorskiego. Bordzoł podąża przez edycję Czubka, a szczegółowe zestawienie i rekonstrukcja „architektury czterotomowej serii nowelistycznej” (s. 447) w edycji Brodzkiej służy badaczowi jako dowód rzeczowy w sprawie o zarzuty dla wciąż niedoskonałych edy-

cji. Bordzół udowadnia, że „«rozproszona» wciąż twórczość Konopnickiej domaga się badań materiałowych i tekstologicznych, które w przyszłości przyczynią się do opracowania kompletu dzieł pisarki” (s. 456). Poruszając kwestię kanoniczności, utrwalonych pomyłek tekstologicznych czy (za Budrewiczem) błędów humanistycznych, Bordzół argumentuje, że „bez pełnego, naukowego, krytycznego opracowania «od nowa» tekstów Konopnickiej kanoniczność, tak wśród badaczy, jak i wśród wydawców i czytelników, będzie trudna do wynegocjowania” (s. 459). Artykuł Anny Zwolińskiej z części kontekstowej dopełnia rozważania Bordzoła. Jest też świetnie rozplanowany, a tytułatura wewnątrz tekstu konsekwentnie prowadzi czytelnika przez tok myślenia badaczki. Zwolińska dopowiada do „rozproszenia” Konopnickiej cząstkę dotyczącą cyklu lirycznego *Madonna* i historię „jednego tajemniczego liryku”. Informacje dotyczące edycji, wyborów i praktyk tłumaczeniowych pojawiają się również w tekstach o Konopnickiej-tłumacze. Dwugłos Aleksandry Budrewicz i Dawida Marii Osińskiego brzmi jak prolegomena i zapowiada nowy, niewyeksplorowany jeszcze kierunek badań nad twórczością translatologiczną poetki.

Zebrane w jednym tomie tak różnorodne wątki, którym matronuje Maria Konopnicka, mogą przytłoczyć przy nieodpowiednio dobranym trybie lektury. W myśl rozróżnienia zawartego w słowie wstępnym, ta publikacja domagać się będzie ujmowania w kategorii „czytania ponownego”, a nie „czytania właśnie”. Pożytek z publikacji znajdą badacze zajmujący się nie tylko twórczością czy biografią Konopnickiej, lecz także ci, którym bliskie są na przykład wątki psychobiografiki, translatologia, współczesne metody edytorskie czy ekokrytyka. Warto jeszcze raz podkreślić, że artykuły zebrane w tomie ciekawie ze sobą korespondują, wchodzą w dialog pomiędzy (a może ponad) wyznaczonymi częściami. Mają szanse stać się impulsami do dalszych badań, może nawet edycji krytycznej dzieł wszystkich – a ten postulat Bordzoła wydaje się prymarny w stosunku do rozpoczęcia nowych studiów nad spuścizną literacką Humanusa. Nie do przecoczenia jest również to, że grono badaczy ze spisu treści najliczniej zasila grono badaczy z przypisów. Kolejny to dowód na to, że do powstania tej publikacji przyczynili się specjaliści. Do badań nad twórczością Konopnickiej rzeczywiście „trzeba badawczej odwagi, aby wyjść poza narzucone stereotypowe podejście do tego zróżnicowanego pod względem treści, form, gatunków, znaczeń dzieła i pisać o nim bez patosu, jak również bez poczucia zakłopotania czy wręcz wstydu, uciekania się do operowania uogólnieniami czy powtarzania utartych przekonań, często po prostu błędnych lub krzywdzących poetkę” (s. 17). Tej odwagi nie zabrakło twórcom projektu *Konopnicka – raz jeszcze*.

References

- Calvino Italo, *Po co czytać klasyków*, przekład, przypisy i posłowie Anna Wasilewska, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2020.
- Konopnicka – raz jeszcze*, red. Maria Jolanta Olszewska, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury 2022.